

Powiaty muszą otrzymać źródła finansowania przystające do
rzeczywistości

Rozmowa z Małgorzatą Tudaj, starostą powiatu kędzierzyńsko-kozielskiego



Podczas walnego zgromadzenia w Warszawie aż 384 delegatów z całej Polski nie miało wątpliwości, że starosta z Kędzierzyna-Koźla powinna znaleźć się z ścisłym prezydium Związku Powiatów Polskich.

Została Pani wybrana do Zarządu Związku Powiatów Polskich. Tym samym, powiat po raz pierwszy od 20 lat ma swojego przedstawiciela w stolicy. Jakie cele do zrealizowania stawia Pani sobie w pracy w

Powiaty muszą otrzymać źródła finansowania przystające do rzeczywistości

Związku Powiatów Polskich?

Przede wszystkim chcę, aby zostały uporządkowane tematy dróg oraz finansowania powiatów. Wiem, że w 1999 roku, kiedy na mapę Polski wróciły powiaty nie udało się umiejętnie przyporządkować sieci dróg, i tak mamy teraz drogi, które powinny być drogami gminnymi, a są powiatowe i odwrotnie. Tymczasem, samorząd powiatowy powinien zajmować się drogami łączącymi siedziby gmin. Obecnie mamy wiele dróg w centrum miasta, które wyremontowaliśmy i są nasze, ponieśliśmy spore nakłady finansowe, niewspółmiernie do tego, ile mogą wydać miasta. Dlatego temat dróg będzie tym tematem, który musimy w tej kadencji skutecznie rozwiązać. Skoro mowa o pieniądzach, nasz samorząd od lat finansowany jest z tych samych źródeł, jego dochody są właściwie niezmiennie, za to rośnie liczba zadań z administracji rządowej. Powiaty muszą w końcu otrzymać źródła finansowania przystające do rzeczywistości. Głośno będziemy o tym mówić na spotkaniach z przedstawicielami rządu. Jeśli to nam się uda, wygramy wszyscy, a nasi mieszkańcy będą jeszcze bardziej zadowoleni z miejsca, w jakim żyją.

Jak, Pani zdaniem, układa się współpraca pomiędzy Związkiem Powiatów Polskich a administracją rządową? Które problemy wymagają szybkiego rozwiązania?

Służba zdrowia będzie tematem, które zdominuje te relacje. Nieźle radzimy sobie z naszym szpitalem powiatowym, i pewnie w Polsce jest wiele takich placówek, mimo to rząd powinien bardziej wsłuchiwać się w to, co mają do powiedzenia dyrektorzy lecznic. Nie każde rozwiązanie na poziomie centralnym sprawdza się lokalnie, dlatego samorząd ma tu wielką rolę do odegrania. W Polsce nie upadł ani jeden szpital powiatowy, ale to nie znaczy, że jest im tak dobrze. Przeciwnie, mają dobrych zarządców, którzy potrafią przy tym sięgać po środki unijne, modernizować i podnosić jakość leczenia. Ale nie wszędzie tak jest. W naszym szpitalu na szczęście nie musimy zamykać oddziałów, mamy

Powiaty muszą otrzymać źródła finansowania przystające do
rzeczywistości

dobrych specjalistów. Liczymy na to, że zasilą nas młodzi medycy, którzy w naszym województwie skończą studia i u nas zostaną. Zmiana pokoleniowa prędzej czy później nastąpi. Trzeba im pokazać, że warto tu pracować. Bardzo ważny będzie też klimat, jaki wspólnie stworzymy. Będziemy starali się, aby był on jak najlepszy.

W tej kadencji samorząd powiatu kędzierzyńsko - kozielskiego będzie się mocno skupiać na służbie zdrowia. Jakie są najważniejsze cele do osiągnięcia w tym obszarze?

Szpital w Kędzierzynie-Koźlu przechodzi poważną modernizację, zdobyliśmy pieniądze na jego finansowanie, będzie nowy blok operacyjny, oddział intensywnej opieki medycznej. Na kilku oddziałach już pojawił się nowy sprzęt do diagnostyki. Głównym celem będzie z pewnością przygotowanie się do rozbudowy lecznicy. W budynku głównym chcemy dobudować piętro, przenieść tam pediatrię i nasze poradnie. Potrzeba na to wielu milionów złotych. Budżet powiatu nie udźwignie takiego zadania sam, dlatego będziemy walczyć o pieniądze zewnętrzne. Jesteśmy zdeterminowani, by to zrobić.

W budżecie powiatu na 2019 rok zapisano prawie 14 mln złotych na inwestycje. Jak Pani ocenia ten budżet, czy skala wydatków inwestycyjnych jest zadowalająca?

Układanie budżetu w obecnej rzeczywistości to prawdziwa ekwilibrystyka. Mimo to zadań inwestycyjnych jest sporo. Powiat to również gminy, gdzie mamy swoje drogi, więc i tam naszym mieszkańcom będzie jeździło się lepiej. Inwestujemy w miasteczko i w nasz szpital, a także oczywiście w oświatę. W szkołach zaplanowaliśmy remonty. Ale jest też nowość w tym szablonie. Na wiosnę zaczynamy remontować przystań nad Odrą, gdzie powstanie prawdziwe miejsce do wodnej rekreacji z plażą i zapleczem do organizacji koncertów plenerowych. Wiem, że potrzeb jest znacznie więcej, niestety musimy wybierać.

Powiaty muszą otrzymać źródła finansowania przystające do
rzeczywistości

Na komisjach zawsze dokładnie dyskutujemy z radnymi zasadność każdej inwestycji. Myślimy nad tym, czy już prowadzić inwestycje, czy jeszcze może ona poczekać. Spieramy się, ale zawsze wypracowujemy konsensus. Mieszkańcy będą zadowoleni, bo powiat będzie jeszcze bardziej przyjaźniejszy i taki, do którego chce się wracać. Zresztą, problem demografii będzie wyzwaniem dla nas wszystkich. Tu już nie wystarczą działania na poziomie lokalnym, ale takie, które wdrażane będą w całym kraju.